

TOMASZ BABNIS
(UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI)

RZYM I ITALIA W I KSIĘDZE *TRISTIA* OWIDIUSZA

STRESZCZENIE

Tematem niniejszego artykułu jest analiza odniesień do Rzymu i Italii w I księdze *Tristia* rzymskiego poety Owidiusza (43 r. p.n.e.–17 r. n.e.). W całej przedwygnańczej twórczości tego „poety Miasta” odgrywały one ważną rolę. Zamierzeniem autora jest zbadanie, czy zmieniło się to wraz z relegacją Owidiusza do nadczarnomorskiego Tomis. I księga *Tristia* powstała na przełomie 8 i 9 roku n.e., w drodze do miejsca wygnania, gdy pamięć o stolicy imperium była ciągle jeszcze w poecie bardzo silna.

SŁOWA KLUCZOWE

Owidiusz, poezja wygnańcza, Rzym, Italia, elegia rzymska

INFORMACJE O AUTORZE

Tomasz Babnis
Instytut Filologii Klasycznej
Wydział Filologiczny
Uniwersytet Jagielloński
e-mail: tomasz.babnis@gmail.com

Poezja wygnańcza Owidiusza, która powstawała w okresie jego pobytu w nadczarnomorskim Tomis (dziś Konstanca w Rumunii), mimo pozornej monotonii tematycznej i atmosfery życiowej tragedii poety obfituje w wiele różnorodnych

motywów. Obok tak częstych w całej literaturze starożytnej nawiązań mitologicznych, panegirycznych nieraz wezwań pod adresem cesarza czy opisów barbarzyńców i ich kraju, pojawiają się na kartach *Tristia* oraz *Epistulae ex Ponto* liczne odniesienia do ojczyzny autora. Odgrywają one dużą rolę we wspomnianych wyżej zbiorach poetyckich, gdyż współtworzą na zasadzie opozycji wizerunek wygnanego poety, który cierpi teraz w Tomis, choć dawniej zażywał sławy poetyckiej w stolicy świata, Rzymie. Tematem niniejszej pracy są odwołania do Rzymu i Italii zamieszczone w jedenastu elegiach I księgi *Tristia* Owidiusza oraz ich funkcja w ramach poszczególnych utworów oraz całej księgi.

Publiusz Owidiusz Nazon należy do grona najsłynniejszych poetów świata starożytnego¹. Choć urodził się w roku 43 p.n.e. w zamożnej rodzinie ekwickiej w środkowoitalskiej Sulmonie, nie skorzystał z możliwości zrobienia kariery senatorskiej² i szybko oddał się literackiemu *otium* w wykształconych kręgach literackich stolicy. Zdobył prędko sławę za sprawą utworów o tematyce miłosnej i mitologicznej, jednak w roku 8 n.e. zmuszony został wyrokiem Augusta do opuszczenia Rzymu i udania się do Tomis. Poeta spędził tam niemal dekadę, dalej tworząc utwory w metrum elegijnym³. Stanowiły one nie tylko wyraz życiowej tragedii poety, ale pełniły też funkcję środka łączącego wygnańca z ojczyzną, wreszcie zaś miały dlań uzyskać rewizję cesarskiego wyroku. Tęsknota Nazona za Rzymem jest silnie obecna we wszystkich księgach *Tristia* i *Epistulae Ex Ponto*, współtworzy obraz wygnańca cierpiącego z dala od domu i bliskich. Tęsknota ta jest tym silniejsza, że Owidiusz – w przeciwieństwie do innych poetów epoki augustowskiej, na przykład Wergiliusza czy Horacego – był poetą *par excellence* miejskim, ceniącym wyrafinowanie (*cultus*) rzymskiej cywilizacji w opozycji do dawnej surowości. Ponadto, miał w stolicy imperium wielu przyjaciół, z którymi był blisko związany i z którymi łączyły go więzy *amicitia*⁴. Wreszcie poprzez odwołania do Rzymu starał się wyrazić swój –

¹ Ogólne informacje o życiu i twórczości Owidiusza: G. Williams, *Change and Decline. Roman Literature in the Early Empire*, Berkeley–Los Angeles–London 1978, s. 52–101; S. Stabryła, *Owidiusz. Świat poetycki*, Wrocław 1989, passim; M. Cytowska, H. Szelest, *Literatura rzymska. Okres augustowski*, Warszawa 1990, 412–568; A. Wójcik, *Owidiusz, Poezje znad Morza Czarnego*, Poznań 2003, s. 17–48; K. Volk, *Ovid*, Wiley-Blackwell (Blackwell Introductions to the Classical World) 2010.

² F. Millar, *Ovid and the Domus Augusta: Rome Seen from Tomoi*, “The Journal of Roman Studies” 1993, Vol. 83, s. 5–6. Millar podkreśla przynależność Owidiusza do grona ludzi, którzy stanowili podporę systemu Augusta i zostali wyniesieni dzięki tzw. rewolucji rzymskiej. Por. R. Syme, *Rewolucja rzymska*, tłum. A. M. Baziór, Poznań 2009.

³ Chronologia i kompozycja utworów wygnańczych: S. Stabryła, op. cit., s. 285–299; A. Wasyl, *Rzymski list poetycki. Próba opisanie gatunku*, Kraków 2002, s. 23–29; A. Wójcik, op. cit., s. 38–48; K. Volk, op. cit., s. 15–17.

⁴ Kwestię *amicitia* omawia w swoim artykule: A. Wasyl, *Amicitia w listach z*

przynajmniej deklarowany – szacunek dla Augusta, a później także jego następcy, Tyberiusza⁵. Wszystkie te elementy znaleźć można *in nuce* już na samym początku twórczości wygnańczej, w I księdze *Tristia*.

I księga *Tristia* zajmuje w całym wygnańczym *oeuvre* Owidiusza miejsce wyjątkowe. Jest nie tylko pierwszym zbiorem napisanym po ogłoszeniu wyroku wygnania, ale – o czym zaświadcza sam poeta w Tr. I 11, 1–4 – powstawała w bardzo specyficznych warunkach, tj. podczas podróży z ojczyzny do Tomis na przełomie 8 i 9 roku n.e. Wszystko to sprawia, że zajmuje ona miejsce wyjątkowe, zwłaszcza z perspektywy odniesień do Rzymu i Italii. O ile bowiem w późniejszych księgach obraz nadcarnomorskiego wygnania mógł przyćmić całkowicie rzeczywistość Rzymu, a brak nadziei na rewizję wyroku – na zasadzie kontrastu – nadmiernie wyidealizować przeszłość, w pierwszej z wygnańczych ksiąg odnaleźć można nieco inny obraz. Jakkolwiek w ostatnim okresie twórczości Owidiusza dostrzegalny jest wyjątkowo duży stopień utożsamienia podmiotu elegijnego z poetą⁶, w tekście niniejszym elegie z *Tristia* I będą postrzegane przede wszystkim w perspektywie literackiej, nie zaś jako zapis rzeczywistych przeżyć wygnanego nad Morze Czarne Nazona⁷. Z tego też względu zasadniczym celem piszącego te słowa będzie nie badanie losów Sulmończyka (a więc próba wykorzystania ich biograficznie) i jego odczuć we wczesnym okresie wygnania, ale jedynie analiza funkcji, jakie przypisał on odniesieniom do Rzymu oraz Italii w strukturze poszczególnych utworów i całej pierwszej księgi *Tristia*.

Jak słusznie zauważyła Anna Wasyl, *Tristia* różnią się od *Epistulae ex Ponto* nie tylko tym, że w pierwszym z tych zbiorów Owidiusz nie podaje imion i nazwisk adresatów, podczas gdy czyni to w drugim, ale także tym, że *Epistulae ex Ponto* mają charakter *stricte* epistolarny, przy czym *Tristia* cechują się pod tym względem dużo większym zróżnicowaniem formalnym, a obecność formuł epistolarnych bywa w istocie sprawą drugorzędną⁸. Dotyczy to także

wygnania Owidiusza, [w:] *Owidiusz. Twórczość. Recepcja. Legenda*, red. B. Milewska-Ważbińska, J. Domański, Warszawa 2006, s. 107–119.

⁵ F. Millar, op. cit., s. 11–17. Warto zwrócić uwagę na kontrowersyjny nieco charakter artykułu F. Millara, który akcentując lojalistyczne nastawienie poety z Sulmony, postrzega go jako przypadkową ofiarę cesarza i autora bodaj najpełniej realizującego ideowe koncepcje Augusta.

⁶ S. Stabryła, op. cit., s. 299. Por. pewne zastrzeżenia: M. J. Mordine, *Sine me, liber, ibis: The Poet, The Book and the Reader in Tristia 1.1*, “The Classical Quarterly” 2010, Vol. 60, No. 2, s. 533; K. Volk, op. cit., s. 30.

⁷ O orientacjach badawczych odnośnie do poezji wygnańczej Owidiusza: A. Wójcik, op. cit., s. 8–9.

⁸ S. Hinds, *Booking the Return Trip: Ovid and Tristia 1*, “Proceedings of the Cambridge Philological Society (New Series)” 1985, No. 1, s. 16; A. Wasyl, ‘*Ovidius Heros*’. *Epic Elements in Ovid’s Tristia*, “Classica Cracoviensia” 2003, s. 106–107.

I księgi *Tristia*. Znajdujemy w niej bowiem nie tylko listy, ale także opisy podróży, modlitwy, elegie „wspomnieniowe” czy utwory o charakterze programowym. W całej tej formalnej różnorodności wyraźnie dostrzegalna jest tendencja Sulmończyka do nadania całości charakteru epickiego. Elementy epickie pojawiające się często w tym pierwszym zbiorze poezji wygnañczych będą później wielokrotnie wykorzystywane przez Nazona, który w swych utworach wykreuje mit poety wygnañca⁹. Trafne jest więc sformułowanie Jo-Marie Claassen, która *Tristia* I określiła mianem *elegiac epic in miniature* i wskazała na kluczową w tej księdze rolę gniewu Augusta (*principis ira*), analogię do gniewu Posejдона w homeryckiej *Odysei*, dla całości kompozycji¹⁰. Jednocześnie nie brak nawiązań do rozwiązań charakteryzujących elegię miłosną. Oczywiście jest, że ma to pewien wpływ także na analizowane w tej pracy odniesienia do Rzymu i Italii (o czym niżej). Omawiana księga posiada swój prolog (Tr. I 1) oraz epilog (Tr. I 11), które czynią z niej jedną, autonomiczną całość.

I księga *Tristia* cechuje się nie tylko dużym zróżnicowaniem formalnym, ale i tematycznym. Jedenaście zawartych w niej utworów ukazuje szerokie *spectrum* motywów, po które później chętnie będzie sięgał wygnany Nazon. Elegia Tr. I 1, wykorzystująca znany z listu I 20 Horacego topos *i, libelle*, to utwór programowy¹¹, którego adresatem jest wysłana do Rzymu książeczka samego poety¹². Elegia ta stanowi prolog księgi, ale także prolog całego zbioru *Tristia*¹³. Zamknięciem tej księgi jest utwór Tr. I 11, pełniący funkcję

⁹ Elementy epickie: ibidem, *passim*. Mit wygnañca: M. Puk, *Mit tulacza i wygnañca w twórczości Owidiusza*, Poznań 2008, *passim*, zwłaszcza zaś s. 147–196.

¹⁰ J.-M. Claassen, *Displaced Persons. The Literature of Exile from Cicero to Boethius*, Wisconsin 1999, s. 191. Zob. A. Wasyl, *Ovidius Heros*..., op. cit., s. 114; M. S. Bate, *Tempestuous Poetry: Storms in Ovid's "Metamorphoses", "Heroides" and "Tristia"*, "Mnemosyne. Fourth Series" 2004, Vol. 57, Fasc. 3, s. 304; J. Ingleheart, *Ovid, "Tristia" 1.2: High Drama on the High Seas*, "Greece & Rome. Second Series" 2006, Vol. 53, No. 1, s. 78–79; M. Puk, *Mit tulacza*..., op. cit., s. 156. Warto zaznaczyć, że nie był to wcale pierwszy przypadek dokonania przez Owidiusza tego typu gatunkowego połączenia. Przykładem mogą być choćby humorystyczne poematy *Ars amatoria* czy *Remedia amoris*, które – choć tematycznie przynależą do epiki dydaktycznej – skomponowane zostały nie w odpowiednim dla niej heksametrze, ale w dystychu elegijnym, metrum elegii miłosnej.

¹¹ Już w pierwszych wersach całego zbioru uwidacznia się w pewnym zakresie dialog z literackim pomysłem Horacego – zob. A. Wasyl, *Rzymski list poetycki*..., op. cit., s. 23. Analogie do horacjańskich listów I 13 i I 20 omawia S. Hinds, op. cit., s. 13–14.

¹² Motywem tym posłużył się jeszcze Owidiusz w otwierającej księgę III elegii Tr. III 1, a później wykorzysta go Marcjalis w epigramie I 70 – zob. J. Geysen, *Sending a Book to the Palatine: Martial 1.70 and Ovid*, "Mnemosyne. Fourth Series" 1999, Vol. 52, Fasc. 6, s. 718–738.

¹³ Stanowi też wstęp do apologii Owidiusza w *Tristia* II – por. M. J. Mordine, op. cit., s. 526.

epilogu, w którym Sulmończyk porusza wątki związane z własną twórczością. Razem z Tr. I 2 i Tr. I 4 elegia ta współtworzy grupę trzech tzw. elegii burzowych, których akcja rozgrywa się na pokładzie płynącego do Tomis statku¹⁴. Niezwykle ciekawa jest elegia Tr. I 3, której często nadaje się tytuł *Ostatnia noc w Rzymie*. W pierwszym i trzecim utworze tej księgi liczba odniesień do Rzymu i Italii jest największa, gdyż są one poświęcone bezpośrednio samemu miastu. Tr. I 5 i Tr. I 9 to listy do anonimowych wiernych przyjaciół, którzy starają się pomóc wygnańcowi w potrzebie. Tego typu utwory będą się często pojawiać w kolejnych księgach poezji wygnańczej Sulmończyka. Niejednokrotnie zamieszczał Owidiusz wśród swych późniejszych wierszy nadcarnomorskich list do żony, którego pierwszym przykładem jest Tr. I 6, a także list do zdrajcy przyjaźni: Tr. I 8¹⁵. Programowy charakter ma Tr. I 7, gdzie poeta odnosi się do swojej wcześniejszej twórczości, szczególnie do *Metamorfoz*¹⁶. Utwór Tr. I 10 jest natomiast poetyckim opisem podróży morskiej, nawiązującym w wielu punktach do sławnej pieśni czwartej Katullusa (*Phasellus ille, quem...*) i mającym charakter utworu uczonego, naszpikowanego mało znanymi nazwami geograficznymi i mitologicznymi.

Elegia Tr. I 1 oparta jest na wspomnianym już toposie *i, libelle*. Podmiot elegijny, który w tym utworze można utożsamić z samym Owidiuszem, wysłała do miasta książeczkę ze swą poezją: pan wysłała niewolnika. W tej elegii bardzo wyraźny jest motyw, który wspomniana już Claassen nazwała *vicarious travel*¹⁷: książeczka-adresat wysłana jest do Rzymu niejako w zastępstwie poety, który udać się tam nie może¹⁸. Ze zrozumiałych względów wygnaniec tęskni za swą ojczyzną i stąd określa ją mianem *loca grata* (Tr. I 1, 15). Książeczce wolno (*licet*) się tam udać, poecie zaś nie¹⁹. Ta opozycja jest kilkakrotnie podkreślona w tym i innych utworach znad Morza Czarnego, co jeszcze dodatkowo odwraca ukazaną w pierwszym dystychu relację pan – niewolnik²⁰. Wyrażenie z zastosowanym

¹⁴ J. Ingleheart, op. cit., s. 73–74.

¹⁵ Z innych listów pisanych z wygnania do żony wymienić można chociażby: Tr. III 3, Tr. IV 3, Tr. V 14, ExP. I 4. Utwory skierowane do wrogów i zdrajców przyjaźni: Tr. III 11, ExP. III 6. Listy do wiernych przyjaciół: Tr. IV 5, Tr. V 4, ExP. IV 1 – por. A. Wójcik, op. cit., s. 169.

¹⁶ Ciekawą analizę utworu Tr. I 7 w perspektywie wcześniejszej twórczości Owidiusza zamieszcza S. Hinds, op. cit., s. 21–26.

¹⁷ J.-M. Claassen, op. cit., s. 189. Por. Tr. I 1, 57–58.

¹⁸ Znaczenie wysłanej książeczki i jej zadanie: J. Geysen, op. cit., s. 729–731; M. J. Mordine, op. cit., passim, zwłaszcza s. 534–539.

¹⁹ Na umiarkowany optymizm wynikający tego faktu zwraca uwagę A. Wójcik, op. cit., s. 52–53.

²⁰ S. Hinds, op. cit., s. 13–14. Godna podkreślenia jest też zastosowana w Tr. I 1, 15–16 i 57–58 gra słów między wyrazami *liber* (krótkie i: książka) oraz *liber* (długie i: wolny).

czasownikiem *licet* przywodzi na myśl frazę z Am. III 8, 5–6: „cum pulchrae dominae nostri placuere libelli / quo licuit libris, non licet ire mihi”. W ten sposób Owidiusz po raz pierwszy w swojej twórczości wygnańczej nawiązuje do swych wcześniejszych utworów miłosnych i wskazuje na istniejącą łączność pomiędzy dawnym elegijnym kochankiem a obecnym elegijnym wygnańcem²¹. Innym ciekawym nawiązaniem do ziemi ojczystej są słowa „sedibus in patriis det mihi posse mori” (Tr. I 1, 34)²², w których poeta zaświadcza, że chce umrzeć we własnym kraju. Tu także można dostrzec grę z konwencją rzymskiej elegii miłosnej: elegijny kochanek chciał przecież umrzeć w ramionach swej wybranki, z kolei wygnaniec ma już inne pragnienia²³.

W elegii otwierającej tę księgę Rzym nie jest jednak wyłącznie miejscem kojarzącym się pozytywnie. Dla Owidiusza jest to także miejsce, w którym doszło do jego życiowej katastrofy. Stolica świata to zarazem siedziba Augusta, człowieka-boga, który skazał poetę na relegację. Nazon wyraźnie „boi się bogów, którzy mu zaszkodzili” (Tr. I 1, 74). Aby potwierdzić tę tezę, posługuje się zresztą ciekawą paralełą mitologiczną, odwołującą się do floty greckiej, która uległa rozbiciu przy kafejskich skałach. Tak jak Grecy bali się później przepływać przez wody Eubei, tak samo Sulmończyk boi się powrotu do Rzymu²⁴. Tego rodzaju egzemplifikacja tezy wpisuje się dobrze w częsty w poezji wygnańczej nurt utożsamiania poety z bohaterami mitycznymi, szczególnie zaś z bohaterami cyklu trojańskiego. W tych wersach Owidiusz po raz pierwszy dokonuje tej swoistej automitologizacji. Ostatni dystych prologu zawiera podkreślenie wielkiej odległości dzielącej Rzym (*terra mea*) od miejsca wygnania poety. Jest to przykład częstego później w utworach wygnańczych odwołania się do Rzymu celem skonstrastowania go z Tomis i podkreślenia trudnej sytuacji wygnańca.

Utwór Tr. I 2, który należy do grupy trzech tzw. elegii burzowych i do większej grupy owidiańskich utworów zawierających motyw burzy morskiej²⁵,

²¹ J.-M. Claassen, op. cit., s. 130, 177; A. Wójcik, op. cit., s. 52.

²² Tekst łaciński za wydaniem Loeba z 1939 roku: Ovid, *Tristia, Ex Ponto*, trans. A. L. Wheeler, Cambridge MA. Przekłady polskie pochodzą od autora tekstu.

²³ Por. Tib I 1, 59–62; Prop. II 13, 17–58.

²⁴ Warto zaznaczyć, że motywem skał kafejskich posłużył się Owidiusz dwukrotnie: w Tr. I 1, 83–84 i Tr. V 7, 35–36, przy czym w obu przypadkach służą one egzemplifikacji przeciwnych tez. W Tr. I 1 podmiot elegijny wyraża przy pomocy tego mitologicznego motywu obawę przed powrotem do miejsca swej klęski, a w Tr. V 7 niemal w ten sam sposób udowadnia, że musiał wrócić do pisania poezji, choć to stało się powodem jego klęski – por. M. Puk, *Mitologia w wygnańczych utworach Owidiusza*, Poznań 2013, s. 111.

²⁵ Burzowe utwory Owidiusza: H. H. Huxley, *Storm and Shipwreck in Roman Literature*, “Greece & Rome” 1952, Vol. 21, No. 63, s. 119–123; M. S. Bate, op. cit., s. 306–309; J. Ingleheart, op. cit., passim.

zawiera tylko dwa drobne odniesienia do Rzymu i Italii. W skali wszystkich 110 wersów są to wprawdzie odniesienia marginalne, ale warto o nich wspomnieć, gdyż przy ich pomocy poeta nadaje nowe rysy wykreowanej przez siebie postaci wygnańca. Podmiot elegijny żali się, że jego droga z ojczyzny na „dzikie wybrzeża nieprzychylnego Pontu” jest tak długa, i modli się o jej skrócenie („quodque sit a patria tam fuga tarda, queror” – Tr. I 2, 83–86). Żal wyrażony przez czasownik *queror* ma też konotacje funeralne i może być rozumiany jako swego rodzaju lament pogrzebowy na własną śmierć (co z kolei znów przywodzi na myśl znaną z rzymskiej elegii miłosnej fascynację śmiercią)²⁶. W innym zaś miejscu wobec pojawienia się wiatrów dmących w stronę Italii podmiot pyta: „czemuż moje żagle dążą do ziemi auzońskiej?”²⁷ i stwierdza, że zmiana kierunku statku łamie nakaz Augusta (Tr. I 2, 91–94). Oba te odniesienia kreują postać wygnańca pogodzonego z losem i chcącego wykonać rozkaz władcy. Mogą one być uznane za próbę odwrócenia gniewu władcy i uzyskania ulaskawienia. Ukazują też wewnętrzne rozbieżności wygnanego poety, w którym walczą przeciwstawne pragnienia powrotu do ojczyzny oraz wypełnienia rozkazu Augusta.

Elegia Tr. I 3 ma charakter wspomnienia ostatniej nocy spędzonej przez poetę w Rzymie. Ten nawiązujący już w incipicie do tytułu całego zbioru („tristissima noctis imago” – Tr. I 3, 1) utwór pełni swego rodzaju funkcję graniczną między rzymskim „wczoraj” a wygnańczym „dzis”²⁸. Podmiot elegijny wyraża już na samym początku swój żal za miastem, które musiał opuścić, podkreślając, jak było mu ono drogie („tot mihi cara reliqui” – Tr. I 3, 3). Wykorzystanie sformułowania *supremum tempus* (Tr. I 3, 2) wskazuje z kolei na możliwość utożsamienia opuszczenia Rzymu przez poetę z jego pogrzebem ze względu na funeralne konotacje tego przymiotnika²⁹. Przyrównanie opuszczanego miasta do zdobytej przez Achajów Troi (Tr. I 3, 25–26)³⁰ to przykład

²⁶ Ibidem, s. 84.

²⁷ Ibidem, s. 77. Zwraca się uwagę na wergilijskie nawiązania wersów 91–94 tego utworu. Owidiusz posłużył się epitetem *Ausonius* (bardzo mocno kojarzonym z Wergiliuszem i używanym przezeń dużo częściej niż przez innych poetów tej doby), nadto przetworzył słowa, które w Verg. Aen. III 521–522 wypowiada Anchizes, po raz pierwszy widząc brzeg Italii.

²⁸ J.-M. Claassen, op. cit., s. 174.

²⁹ Pogrzebowe konotacje ma zresztą wiele innych punktów tego utworu – Por. S. Stabryła, op. cit., s. 310.

³⁰ Nie jest to jedyny przykład wykorzystania wątków trojańskich. Owidiusz zastosował nawiązania do tej tematyki także w elegii Tr. I 2, 5–10, gdzie tworzą one interesujący katalog (B. Milewska-Ważbińska, *Owidiusz – Tristia I 2*, [w:] *Elegia poprzez wieki. Konferencja naukowa 8–9 XI 1994*, red. I. Lewandowski, Poznań 1995, s. 95). Wszystkie odniesienia do postaci mitów trojańskich (zwłaszcza najczęściej przywoływanego Odyseusza) w poezji wygnańczej Nazona przedstawia M. Puk, *Mitologia...*, passim.

podniesienia własnej historii wygnańca do rangi heroicznej. Jednocześnie zestawienie zniszczenia Troi z opuszczeniem Rzymu przez Owidiusza może prowadzić do wniosku, że to sama stolica imperium została zniszczona wraz z relegacją swego najwybitniejszego wieszca³¹! Wprawdzie podmiot elegijny kryguje się nieco, zastrzegając się słowami „si licet exemplis in parvis grandibus uti” (Tr. I 3, 25), niemniej fraza ta stanowi raczej element składowy *captatio benevolentiae* w budowaniu obrazu poety jako bohatera epickiego. Jeszcze inaczej przedstawiony został Rzym w wersach 29–34. Owidiusz wyeksponował w tym segmencie znaczenie miasta jako siedziby ojczystych bogów. Odwołał się również do rodzinnych Larów, czym po raz kolejny podkreślił swój związek z tradycyjną religią rzymską, której odnowienie było jednym z celów reform augustowskich³². W celu podkreślenia dramatyzmu swej sytuacji podmiot elegijny zaznacza po raz kolejny, że nigdy nie będzie już mu dane powrócić do Rzymu i ujrzeć świątyni jego bóstw („templa numquam videnda” – Tr. I 3, 32). Nieodwołalność tego faktu może wzbudzać sympatię odbiorców, a więc z perspektywy autora służy jego sprawie.

Wers czterdziesty dziewiąty omawianego utworu mówi – to jedyny taki przypadek w pierwszej księdze *Tristia* – o miłości do ojczyzny (*patriae amor* – Tr. I 3, 49), która zatrzymywała wygnańca na miejscu, uniemożliwiając mu opuszczenie miasta. Słowa te stoją w sprzeczności z wymienionym wyżej fragmentem Tr. I 2, 84, w których Nazon żalił się na to, że podróż nad Morze Czarne przebiega tak wolno. *Patriae amor* jest zresztą pojęciem, które nie pojawia się we wcześniejszej, erotycznej twórczości poety z Sulmony. Wspomnienie miłości do ojczyzny może być uważane za początek swoistej metamorfozy Owidiusza, który z elegijnego kochanka stał się wzorowym (choć oddzielnym od żony) małżonkiem³³, który ponadto cechuje się patriotyzmem i jest w pełni posłuszny rozkazom Augusta („Roma relinquenda est” – Tr. I 3, 62).

Posłuszeństwo względem władcy zostało też podkreślone we wspomnieniu Italii zamieszczonym w utworze Tr. I 4, kolejnej „burzowej” elegii tej księgi. Stanowi ona opis sztormu, jaki miał spotkać statek poety w drodze przez Morze Jońskie. Podmiot elegijny wraca pamięcią do chwili, gdy podczas podróży morskiej „ukazała mu się zakazana Italia” („interdicta mihi cernitur Italia” – Tr. I 4, 20). Wspomina, jak ogarnęły go sprzeczne uczucia: obawa przed przekroczeniem zakazu władcy oraz wielkie pragnienie powrotu do ojczyzny („et pariter

³¹ K. Volk, op. cit., s. 99.

³² Tradycyjna religia rzymska stanowi temat poematu *Fasti*, tak więc można powiedzieć, że poeta odnosząc się do ojczystych świątyni i bóstw, kontynuuje tematykę sprzed wygnania, tematykę odpowiadającą wymaganiom polityki religijnej Augusta. Zob. F. Millar, op. cit., s. 7–8.

³³ J.-M. Claassen, op. cit., s. 121; K. Volk, op. cit., s. 49.

cupioque repelli” – Tr. I 4, 23). Tak jak w elegii Tr. I 2, zastosował więc Nazon motyw wewnętrznego rozbicia wygnańca. Skierowana do wiatru³⁴ prośba, by nie wiał w zakazanym kierunku, świadczy o tym, że silniejsza okazała się chęć wykazania posłuszeństwa względem Augusta, nazwanego tu zresztą wielkim bogiem (*magno deo* – Tr. I 4, 22). Można więc stwierdzić, że w obu „burzowych” elegiach I ks. *Tristia* odniesienia do Italii (nie została w nich wspomniana sama jej stolica) stanowią tylko niewielki element składowy wykreowanego przez Nazona obrazu niebezpiecznych przeżyć wygnańca. Poeta próbuje ukazać swoją sytuację w sposób jeszcze bardziej wyszukany, patetyczny i przekonujący³⁵. Ponadto, po raz kolejny powraca tu motyw burzy jako metafora kreującego akcję całej I księgi *Tristia* gniewu urażonego boga – Augusta³⁶.

Rzymskie odniesienie w kolejnej elegii I 5 stanowi element częstego w poezji wygnańczej Owidiusza zestawienia bohatera z jakąś postacią mitologiczną, tzw. *synkrisis*³⁷. W utworze tym *synkrisis* podmiotu elegijnego z innym znanym tułaczem, Odysusem, zajmuje niemal połowę treści (wersy od 45 do 84)³⁸. Jej funkcją jest podkreślenie trudów, jakich doświadczył wygnaniec, i ukazanie go w *entourage’u* quasi-epickim³⁹. *Synkrisis* opiera się na przeciwieństwach na zasadzie: „on to, ja zaś to”. Sulmończyk wykorzystuje w tym celu także odwołanie do Rzymu. Oświadcza, że jego krzywda jest większa, bowiem: „[ma] za dom nie Dulichion, Itakę czy Samos (nie jest wielką karą oddalić się od tych miejsc), ale Rzym, który z siedmiu wzgórz spogląda na cały świat i który jest siedzibą władzy i bogów” (Tr. I 5, 67–70). Tak jak w elegii Tr. I 3, miasto nad

³⁴ Konkretnie zaś do króla wiatrów, czyli Eola – to też element budujący paralele między poetą a Odysusem, który dwukrotnie miał do czynienia z Eolem podczas swojej morskiej podróży, a także z Eneaszem, którego Eol pędził po morzach z rozkazu zagniewanej Junony – zob. A. Wójcik, op. cit., s. 123.

³⁵ M. S. Bate, op. cit., s. 309. Badacz ten podkreśla fakt wykorzystania przez Owidiusza w utworach „burzowych” elementów epickich oraz elegijnych i na *sui generis* „dwutorowe” ich oddziaływanie na czytelnika.

³⁶ S. A. Śnieżewski, *Problem boskości Oktawiana – Augusta w poezji augustowskiej*, Kraków 1993, s. 82; B. Milewska-Ważbińska, op. cit., s. 98.

³⁷ Analiza antytetycznych zestawień sytuacji Owidiusza z losami postaci mitologicznych: M. Puk, *Mitologia...*, op. cit., s. 118–133.

³⁸ Ze wszystkich bohaterów mitologicznych Odysusz najczęściej pojawia się w poezji wygnańczej Owidiusza jako modelowy przykład wygnańca i tułacza. Ponadto Sulmończyk chętnie odwoływał się do postaci Jazona i Eneasza – por. B. Milewska-Ważbińska, op. cit., s. 95; J.-M. Claassen, op. cit., s. 37; A. Wójcik, op. cit., s. 149–150; M. Puk, *Mit wygnańca...*, op. cit., s. 203–204; K. Volk, op. cit., s. 52.

³⁹ Jednocześnie zwraca uwagę przynależność obu postaci do dwóch światów: Odysuseusza – do świata heroicznego, Owidiusza zaś – do elegijnego. Zob. A. Wójcik, op. cit., s. 148–149.

Tybrem ukazane zostało jako siedziba bogów, ale nadto przedstawione jest jako *locus imperii* (Tr. I 5, 70). Takie zestawienie boskości i władzy zdaje się w sposób jednoznaczny nawiązywać do postaci Augusta i może być uznane za formę komplementu pod jego adresem. Trzeba však pamiętać o tym, że jednym z głównych celów, bodaj najważniejszym, wszystkich utworów wygnńczych jest uzyskanie rewizji wyroku: początkowo całkowitej (umożliwiającej powrót do Italii), później już tylko częściowej, tj. zmiany miejsca pobytu na inne, bardziej cywilizowane⁴⁰.

Programowa elegia Tr. I 7, w której poeta podejmuje po raz kolejny zagadnienie własnej twórczości, na dwa sposoby koresponduje z prologiem księgi. Po pierwsze, wykorzystał w niej Sulmończyk topos wysłania przez poetę książeczki (tzw. topos *i, libelli*), który zamieścił w kończącym wiersz sześciowersowym zwrocie⁴¹ do potencjalnego wydawcy *Metamorfoz*⁴². Po drugie, stawiając się w roli ojca (*parens*) swych dzieł, ponowił motyw wykorzystany już w prologu (Tr. I 1, 114–115)⁴³. Poeta rodzic wysyła po raz kolejny swoje, tym razem osierocone (*orba volumina* – Tr. I 7, 35), księgi w miejsce, do którego nie może się sam udać. Prosi adresata, by dziełom tym dano miejsce *vestra in urbe* (Tr. I 7, 36). Znamienny jest ten zaimek *vestra*. Można go bowiem odczytać jako wyraz braku wiary Nazona w możliwość powrotu do Rzymu, miasta niebędącego już w nowych warunkach „jego” miastem.

W liście skierowanym do niewiernego przyjaciela (Tr. I 8), którego znaczną część stanowią zarzuty pod jego adresem, znalazło się też miejsce na odwołanie do stolicy imperium. Tym razem odwołanie to wchodzi w skład inwektywy operującej tzw. toposem urodzenia⁴⁴. Nazon zarzuca: „sądzę, że nie urodziłeś się w spokojnym mieście Kwiryra [...], lecz wśród niebezpiecznych skał na wrogim wybrzeżu Pontu i wśród dzikich wzgórz scytyjskich i sarmackich” (Tr. I 8, 37–40). Wykorzystana tu została opozycja: cywilizowany Rzym – dzikie rejony

⁴⁰ S. Stabryła, op. cit., s. 299; A. Wasyl, *Rzymski list poetycki...*, op. cit., s. 163.

⁴¹ Na temat znaczenia tego sześciowersowego epigramu zob. S. Hinds, op. cit., s. 25–26.

⁴² Utożsamia się go nieraz z Brutusem, głównym odbiorcą tworzących jedną całość trzech pierwszych ksiąg *Epistulae ex Ponto*, do którego zaadresował Owidiusz pierwszy (Exp. I 1) i ostatni (Exp. III 9) utwór tego zbioru. Gdy później dopisał jeszcze czwartą księgę *Epistulae ex Ponto*, poświęcił mu nadto utwór Exp. IV 6. Zob. M. Cytowska, H. Szelest, op. cit., s. 541; A. Wasyl, *Rzymski list poetycki...*, op. cit., s. 28.

⁴³ Topos poety jako ojca swych dzieł wykorzystany jest w utworze Tr. I 1 do innych celów, służy mianowicie wyeksponowaniu roli *carmen* jako przyczyny skazującego wyroku poprzez nazwanie inkryminowanych dzieł imionami znanych mitologicznych ojcobójców, Edypa oraz Telegonosa. Zob. A. Wójcik, op. cit., s. 54. O innych sensach tego toposu piszą: S. Hinds, op. cit., s. 17–20; M. J. Mordine, op. cit., s. 542–543.

⁴⁴ A. Wójcik, op. cit., s. 169.

nadczarnomorskie, która stanie się jednym z najczęściej eksploatowanych przez Nazona porównań w całej poezji wygnańczej. Miasto nad Tybrem zostało określone jako *placida urbs Quirini* (Tr. I 8, 37), czyli mianem, które nasuwało raczej skojarzenia pokojowe (Kwirytami zwano wszak obywatele cywilów w przeciwieństwie do żołnierzy). Taki obraz wojowniczego skądinąd Rzymu z pewnością bardziej odpowiadał Owidiuszowi, który w stolicy świata cenił przede wszystkim nie *virtus*, a *cultus*⁴⁵. Niewierny przyjaciel, który inwektywą w wersach 37–40 zostaje przyrównany nie do Rzymian, a do dzikich Scytów, ukazany więc został w wyjątkowo niekorzystnym świetle i analizowane odwołanie do *urbs Quirini* współtworzy taki negatywny obraz⁴⁶.

Podsumowując tę analizę odniesień do Rzymu oraz Italii w pierwszej księdze owidiańskich *Tristia*, trzeba przede wszystkim zwrócić uwagę na powtarzający się najczęściej obraz ojczyzny poety jako miejsca przyjemnego, gdzie kwitnie *cultus*. W ten sposób uwydatniony zostaje kontrast ze znacznie trudniejszą sytuacją wygnańca po opuszczeniu ojczyzny. Jednocześnie obok tego pozytywnego obrazu silnie zarysowane są dwa aspekty pesymistyczne. Jeden z nich ukazuje Rzym jako miejsce życiowej katastrofy Nazona, drugi – wielokrotnie podnoszony – zwraca uwagę na niemożność powrotu. Nie można też nie wspomnieć o kilkakrotnie wykorzystanym motywie Rzymu-stolicy świata oraz siedziby bogów z Augustem-Jowiszem na czele, co znów nieuchronnie skłania do postrzegania miasta jako miejsca, gdzie poetę „raził w głowę piorun” (Tr. I 1, 72).

Jaka jest więc w istocie funkcja odwołań do Rzymu i Italii w Tr. I? W pierwszym rzędzie należy zaznaczyć, że służą one umocnieniu wrażenia trudnej sytuacji wygnańca na zasadzie opozycji *locus amoenus* (Rzym) – *locus horribilis* (wybrzeże czarnomorskie)⁴⁷. Mogą one w ten sposób wyrażać pesymizm poety pozbawionego naturalnego otoczenia przyjaciół, odbiorców, bibliotek. Po wtóre, wskazać trzeba na rolę tych odwołań w kreowaniu przez Owidiusza własnego mitu poety wygnańca czy poety tułacza. Automitologizacja, uważana przez współczesnych badaczy⁴⁸ za jeden z kluczowych wątków całej poezji wygnańczej, wielokrotnie czerpie z różnych odwołań rzymskich czy też rzymsko-trojańskich. Za kolejną funkcję tych odniesień można uznać chęć ubłagania Augusta w kwestii rewizji wyroku⁴⁹. Taka interpretacja (nawiązania do

⁴⁵ G. Williams, op. cit., s. 63; S. Stabryła, op. cit., s. 284–285; S. A. Śnieżewski, op. cit., s. 70. Zob. AA III 121–128.

⁴⁶ O innych elementach współtworzących negatywny obraz zdrajcy przyjaźni zob. A. Wójcik, op. cit., s. 169–176.

⁴⁷ Ibidem, s. 57; K. Volk, op. cit., s. 96–97.

⁴⁸ J.-M. Claassen, op. cit., s. 10, 72, 181; M. Puk, *Mit wygnańca...*, op. cit., passim.

⁴⁹ K. Volk, op. cit., s. 95. Autor zwraca uwagę na fakt, że relacje Owidiusz – Rzym są wewnętrznymi i nierozzerwalnie powiązane z relacjami Owidiusz – August.

Rzymu jako siedziby bogów i władzy automatycznie kierowały myśli odbiorców w stronę władcy) dobrze pasuje do zauważonej przez G. Williamsa zwiększonej częstotliwości odwołań do osoby cesarza w kolejnych dziełach Owidiusza⁵⁰. Pośrednio związek z Augustem i nadziejami na odwołanie z wygnania ma również wykorzystanie nawiązań do wcześniejszej poezji (zwłaszcza do Wergiliusza, choć także innych twórców), poprzez które nadawał Nazon swym elegiom bardziej „augustowski”, a jednocześnie głęboko intertekstualny charakter.

Jak wynika z powyższej analizy wykorzystanych przez Owidiusza odniesień do Rzymu i Italii w I księdze wygnańczych *Tristia*, Nazon wykorzystał je w sposób bardzo różnorodny i niejednoznaczny. W jedenastu elegiach tej książki ojczyzna poety pełni rolę zarówno pozytywną, jak i negatywną. Silnie wiąże się przez to z biografią elegika, zwłaszcza zaś z doświadczeniem jego wygnania. Szczególnie godna uwagi jest rola tych odwołań w budowaniu zmitologizowanego wizerunku samego Owidiusza. Wszystko to sprawia, że odwołania do Rzymu i Italii współtworzą niezwykle barwny i wieloaspektowy, pełen różnorodnych nawiązań świat wygnańczych elegii Sulmończyka, który – wbrew dawniejszej krytyce – zupełnie słusznie określiła Claassen jako *invention without parallel*⁵¹.

ROME AND ITALY IN OVID'S *TRISTIA* BOOK 1

In this paper the author analyses references to Rome and Italy in *Tristia* Book 1, an elegiac composition of the Roman poet Ovid (43 BC–17 AD). In the whole pre-exile literary oeuvre of this Poet of the City these references played an important part. The goal of this paper is to study if it changes with the Ovid's relegation to Pontic Tomis. *Tristia* Book 1 was written in 8/9 AD when the poet was still travelling to the place of his exile and when the memory of Rome in him was still very strong.

KEYWORDS

Ovid, exile poetry, Rome, Italy, Roman elegy

BIBLIOGRAFIA

1. Bate M. S., *Tempestuous Poetry: Storms in Ovid's "Metamorphoses", "Heroides" and "Tristia"*, "Mnemosyne. Fourth Series" 2004, Vol. 57, Fasc. 3, s. 295–310.
2. Claassen J.-M., *Displaced Persons. The Literature of Exile from Cicero to Boethius*, Wisconsin 1999.

⁵⁰ G. Williams, op. cit., s. 99. Autor ten upatruje przyczyny wygnania poety w niespełnieniu przezeń cesarskich oczekiwań odnośnie do nadania ideologicznej wymowy swym dziełom.

⁵¹ J.-M. Claassen, op. cit., s. 32.

3. Cytowska M., Szelest H., *Literatura rzymska. Okres augustowski*, Warszawa 1990.
4. Geysen J., *Sending a Book to the Palatine: Martial 1.70 and Ovid*, "Mnemosyne. Fourth Series" 1999, Vol. 52, Fasc. 6, s. 718–738.
5. Hinds S., *Booking the Return Trip: Ovid and Tristia 1*, "Proceedings of the Cambridge Philological Society (New Series)" 1985, No. 1, s. 13–32.
6. Huxley H. H., *Storm and Shipwreck in Roman Literature*, "Greece & Rome" 1952, Vol. 21, No. 63, s. 117–124.
7. Ingleheart J., *Ovid, "Tristia" 1.2: High Drama on the High Seas*, "Greece & Rome. Second Series" 2006, Vol. 53, No. 1, s. 73–91.
8. Milewska-Ważbińska B., *Owidiusz – Tristia I 2*, [w:] *Elegia poprzez wieki. Konferencja naukowa 8–9 XI 1994*, red. I. Lewandowski, Poznań 1995, s. 93–99.
9. Millar F., *Ovid and the Domus Augusta: Rome Seen from Tomoi*, "The Journal of Roman Studies" 1993, Vol. 83, s. 1–17.
10. Mordine M. J., *Sine me, liber, ibis: The Poet, The Book and the Reader in Tristia 1.1*, "The Classical Quarterly" 2010, Vol. 60, No. 2, s. 524–544.
11. Puk M., *Mit tulacza i wygnańca w twórczości Owidiusza*, Poznań 2008.
12. Puk M., *Mitologia w wygnańczych utworach Owidiusza*, Poznań 2013.
13. Stabryła S., *Owidiusz. Świat poetycki*, Wrocław 1989.
14. Syme R., *Rewolucja rzymska*, tłum. A. M. Baziór, Poznań 2009.
15. Śnieżewski S. A., *Problem boskości Oktawiana – Augusta w poezji augustowskiej*, Kraków 1993.
16. Volk K., *Ovid*, Wiley-Blackwell (Blackwell Introductions to the Classical World) 2010.
17. Wasyl A., *Rzymski list poetycki. Próba opisanie gatunku*, Kraków 2002.
18. Wasyl A., 'Ovidius Heros'. *Epic Elements in Ovid's Tristia*, "Classica Cracoviensia" 2003, s. 105–125.
19. Wasyl A., *Amicitia w listach z wygnania Owidiusza*, [w:] *Owidiusz. Twórczość. Recepcja. Legenda*, red. B. Milewska-Ważbińska, J. Domański, Warszawa 2006, s. 107–119.
20. Williams G., *Change and Decline. Roman Literature in the Early Empire*, Berkeley–Los Angeles–London 1978.
21. Wójcik A., *Owidiusz, Poezje znad Morza Czarnego*, Poznań 2003.

